



O mierzeniu się z legendą i głósie serca... Z kapelmistrzem Michałem Kowalewskim rozmawia Wojciech Kaniuka [PRZECZYTAJ WYWIAD]

data aktualizacji: 2023.07.25



Powiatowa Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Zespole Szkół im. Bohaterów Września 1939 Roku w Iławie istnieje od 1971 r. Powstała z inicjatywy Stanisława Kumórka, ówczesnego dyrektora tej szkoły. O aktualnej działalności orkiestry, która ma obecnie przerwę wakacyjną, rozmawiał z jej kapelmistrzem, Michałem Kowalewskim, Wojciech Kaniuka.

Przypomnijmy, Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Zespole Szkół Zawodowych im. Bohaterów Września 1939 r. w Iławie powstała w kwietniu 1971 r. z inicjatywy Stanisława Kumórka, ówczesnego dyrektora szkoły. Pierwszym dyrygentem orkiestry był Kazimierz Stolarczyk, który prowadził zespół w latach 1971-1974. Po nim orkiestrę prowadzili: Waclaw Murzynowski, Kazimierz Czajka, Józef Kieliszewski i Józef Wrzesiński. W 1979 r. współpracę z zespołem rozpoczął Bogdan Olkowski, najpierw jako prowadzący sekcję trąbek, a następnie jako dyrygent (od 1983 r.). Pod jego batutą orkiestra przeżywa najbardziej twórczy okres w swojej historii. Poziom zespołu systematycznie się podnosi, poszerza się repertuar. Orkiestra współpracuje z innymi zespołami, koncertuje w kraju i za granicą (m.in. w Niemczech, Anglii, Hiszpanii, Finlandii, Rosji, byłej Czechosłowacji, we Włoszech i w Hiszpanii). W październiku 1995 r. orkiestra grała w Watykanie podczas specjalnej audjencji z

okazji siedemnastej rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II. Zespół wyróżniono m.in. nagrodą Ministra Kultury i Sztuki (w roku 1996).

Kapelmistrzem Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Zespole Szkół im. Bohaterów Września 1939 Roku w Iławie jest Michał Kowalewski (na zdjęciu).

Fot. archiwum orkiestry.



Wojciech Kaniuka: Panie Michale, od kiedy jest Pan kapelmistrzem w orkiestrze i jak Pan z perspektywy czasu widzi siebie w tej roli? Czy nie miał Pan poczucia, że mierzy się z legendą?

Michał Kowalewski: Kapelmistrzem Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Iławie zostałem w 2018 roku. Z orkiestrą jednak związany jestem nieco dłużej, bo od 2014 roku, wówczas pracowałem jako instruktor instrumentów dętych blaszanych. Początki były trudne, lecz po krótkim czasie odnalazłem się w roli prowadzącego orkiestrę. Podjęcie się prowadzenia tak licznej grupy było dla mnie wyzwaniem, ale nie miałem ani chwili namysłu, po prostu szedłem za głosem serca, który podpowiadał, że będzie to dobra decyzja.

Jest Pan muzykiem Warmińsko-Mazurskiej Filharmonii im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie. Na jakim instrumencie (lub instrumentach) Pan gra?

- Tak. Zawodowo spełniam się jako muzyk instrumentalista w specjalizacji gry na waltorni w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej im. Feliksa Nowowiejskiego w Olsztynie.

Nietrudno domyślić się, że muzyka w Pana życiu odgrywa niesłychanie ważną rolę i ma ogromną wartość. Jaka to jest wartość? Jakby Pan ją zdefiniował?

- Z muzyką jestem związany od wczesnych lat szkolnych aż po dzień dzisiejszy. Wprowadza ona miły smaczek do codziennego życia, co powoduje, że życie bez niej stałoby się po prostu nudne. Wartości, jakie kształtuje w moim życiu, to na pewno odpowiedzialność, systematyczność i

poświęcenie.

A co do niej Pana pchnęło? A może była to konkretna, ważna dla Pana osoba?

- Kontakt z muzyką był zupełnie przypadkowy. Kiedy wchodziłem w kolejny etap edukacji, tj. czwartą klasę szkoły podstawowej, moja mama zapytała mnie: „Czy chciałbyś może uczyć się w szkole muzycznej?” Chyba miała dość mojego grania na garnkach w domu :-). Nie myśląc długo, zgodziłem się i tak zaczęła się moja przygoda z muzyką.

Jak określiliby Pan aktualny repertuar? Czy macie tzw. „utwory nieśmiertelne”, które po prostu Was identyfikują?

- Staramy się realizować repertuar mieszany - od muzyki pop poprzez muzykę klasyczną. Potwierdzeniem powyższego zdania jest nasz ostatni koncert noworoczny. Utworami nieśmiertelnymi są na pewno marsze, które orkiestra wykonuje od bardzo dawna, a w szczególności dwa wspaniałe: Holiday in Austria i Happy Marching Band.

Po takim długim czasie pracy z orkiestrą siłą rzeczy poznał Pan upodobania publiczności. Jak Pan myśli, jakie one są?

- Myślę, że każdy nasz odbiorca lubi być zaskakiwany i każdy lubi inny rodzaj muzyki. Dlatego staramy się wracać do klasyków, np. utworów zespołu ABBA, jak i realizować utwory współczesne, np. takich wykonawców jak Lady Gaga. Co orkiestra lubi grać szczególnie? Myślę, że nie ma bliżej określonego gatunku. Staramy się, aby moje pomysły i wybór orkiestrantów został pokazany na każdym występie. Lubimy grać utwory marszowe, typowe dla orkiestr dętych, ale także nie powstydzimy się zrealizować dzieł poważniejszych, np. „Upiór w operze”, które nie są

działami łatwymi pod względem technicznym i interpretacyjnym.

Ile osób aktualnie tworzy orkiestrę? W jakim przedziale wiekowym są jej członkowie?

- Orkiestra obecnie posiada około 20 świetnych muzyków. Staramy się co jakiś czas robić przesłuchania i czekamy na nowych adeptów. Płeć damska stanowi większość naszej orkiestry.

Kto może w niej grać?

- Do naszej orkiestry zapraszamy wszystkie chętne osoby grające na instrumentach dętych, które chcą doskonalić swój warsztat muzyczny, jak i osoby chcące po prostu rozpocząć swoją przygodę z muzyką i z czasem grać w naszej orkiestrze. Minimalny wiek to 11 lat. Zapewniamy bezpłatną naukę u wykwalifikowanych nauczycieli. Pomagamy rozwijać talenty muzyczne. Edukacja rozpoczyna się od podstaw nauki na instrumencie, tj. poznania nut, rytmów, utworów muzycznych. Zapewniamy instrumenty oraz materiały dydaktyczne.

Kto jeszcze, oprócz Pana, tworzy kadre dydaktyczną orkiestry? Pytam o osoby wspierające w jakikolwiek sposób: muzycznie, sprzętowo, mentalnie, itd.

- Oprócz mnie jest jeszcze kadra nauczycieli uczących i wspomagających młodzież podczas koncertów: Jan Kiersnowski, Bartosz Żółtowski, Karol Jurczak oraz Tomasz Mathoes. Duży wpływ na grę młodzieży ma obecność nauczycieli podczas grania na koncertach, gdyż czują większą pewność i na pewno mniejszy stres w realizowanym przez siebie koncercie.

Jak na co dzień wygląda życie orkiestry? Pytam o ilość prób czy też częstotliwość granych

koncertów.

- Jako orkiestra spotykamy się regularnie, co tydzień w poniedziałek, w godzinach: 17:00 – 19:00. Inne zajęcia typu: indywidualne nauczanie z instrumentu bądź zajęcia sekcyjne odbywają się w inne dni, umówione z nauczycielami.

Nie da się ukryć, że Powiatowa Młodzieżowa Orkiestra Dęta to coś niesłychanie istotnego dla Zespołu Szkół im. Bohaterów Września 1939 Roku w Hławie, przy którym przecież powstała i przez te wszystkie lata (50 lat!) jest jej integralną częścią. Jak wygląda z perspektywy orkiestry to współistnienie?

- Orkiestra dęta jest tak jakby dzieckiem naszej szkoły, którą od zawsze godnie reprezentowała i podnosiła jej prestiż. Myślę, że w dalszym ciągu robi to godnie na arenie powiatu, miasta, jak i w dalszych częściach naszego kraju i świata.

Czy do orkiestry mogą zapisać się jedynie uczniowie Zespołu Szkół im. Bohaterów Września 1939 Roku w Hławie czy niekoniecznie, każdy może się zgłosić?

- Obecnie orkiestra złożona jest z osób, które uczą się nie tylko w „Budowlance”, ale i w innych szkołach miasta i powiatu. Współpracują z nami również absolwenci.

Jakich instrumentów na dziś najbardziej brakuje w orkiestrze?

- Brakuje nam osób, które chciałyby nas w najbliższych latach wesprzeć w grze na: tubie, puzonie, waltorni, saksofonie barytonowym oraz klarncie.

Czy są jakieś konkretne cele, które chciałby Pan osiągnąć jako kapelmistrz?

- Pierwszym głównym i największym celem, do którego będę dążył, jest wyjazd orkiestry na konkursy orkiestr

dętych, które odbywają się w naszym kraju, a jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to i za granicą, lecz na to potrzebujemy jeszcze troszkę czasu.

Proszę powiedzieć zupełnie prywatnie, jakiej muzyki lubi Pan słuchać? Nie pytam wyłącznie o muzykę klasyczną, ale też o ulubionych wokalistów, gatunek muzyczny, upodobania ze szkolnej ławy, które pozostają w człowieku na lata...

- Nie mam upodobania do konkretnego gatunku muzycznego. Aby coś mi się podobało, musi mieć dobry podkład i to coś w sobie.

Dziękuję za bardzo interesującą i inspirującą rozmowę.

Rozmawiał Wojciech Kaniuka, e-mail: wojciech.kaniuka@powiat-ilawski.pl.

Publikacja Starostwa Powiatowego w Iławie.

Zdjęcia pochodzą z archiwum orkiestry.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/71551-o-mierzeniu-sie-z-legenda-i-glosie-serca-z-kapelmistrzem-michalem-kowalem-wskim-rozmawia-wojciech-kaniuka-przeczytaj-wywiad>